Ewangelia Jana

Rozdział 13

**1**. A przed świętem wielkanocnem wiedząc Jezus, iż przyszła godzina jego, aby przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoje, którzy byli na świecie, aż do końca umiłował je. **2**. A gdy była wieczerza, a dyjabeł już był wrzucił w serce Judasza, syna Szymonowego Iszkaryjoty, aby go wydał; **3**. Widząc Jezus, iż wszystko Ojciec podał do rąk jego, a iż od Boga wyszedł i do Boga idzie, **4**. Wstał od wieczerzy i złożył szaty, a wziąwszy prześcieradło, przepasał się. **5**. Potem nalał wody do miednicy, i począł nogi umywać uczniom i ucierać prześcieradłem, którem był przepasany. **6**. Tedy przyszedł do Szymona Piotra; a on mu rzekł: Panie! i tyż mnie masz nogi umywać? **7**. Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: Co ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz. **8**. Rzekł mu Piotr: Nie będziesz ty nóg moich umywał na wieki. Odpowiedział mu Jezus: Jeźli cię nie umyję, nie będziesz miał cząstki ze mną. **9**. Tedy mu rzekł Szymon Piotr: Panie! nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę. **10**. Rzekł mu Jezus: Ktoć jest umyty, nie potrzebuje, jedno aby nogi umył, bo czysty jest wszystek; i wy jesteście czystymi, ale nie wszyscy; **11**. Albowiem wiedział, który go wydać miał; dlategoż rzekł: Nie wszyscy jesteście czystymi. **12**. Gdy tedy umył nogi ich i wziął szaty swoje, usiadłszy zasię za stół, rzekł im: Wiecież, com wam uczynił? **13**. Wy mię nazywacie nauczycielem i Panem, a dobrze mówicie; bomci jest nim. **14**. Ponieważem ja tedy umył nogi wasze, Pan i nauczyciel, i wyście powinni jedni drugim nogi umywać. **15**. Albowiem dałem wam przykład, abyście jakom ja wam uczynił, i wy czynili. **16**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie jest sługa większy nad pana swego, ani poseł jest większy nad onego, który go posłał. **17**. Jeźlić to wiecie, błogosławieni jesteście, jeźli to uczynicie. **18**. Nie o wszystkichci was mówię, jać wiem, którem obrał; ale żeby się wypełniło Pismo: Który je ze mną chleb, podniósł przeciwko mnie piętę swoję. **19**. Teraz wam powiadam, przedtem niż się to stanie, abyście gdy się to stanie, uwierzyli, żem ja jest. **20**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego bym posłał, mię przyjmuje; a kto mię przyjmuje, onego przyjmuje, który mię posłał. **21**. To rzekłszy Jezus, zasmucił się w duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że jeden z was wyda mię. **22**. Tedy uczniowie spoglądali po sobie, wątpiąc, o kim by to mówił. **23**. A był jeden z uczniów jego, który się był położył na łonie Jezusowem, ten, którego miłował Jezus. **24**. Przetoż na tego skinął Szymon Piotr, aby się wypytał, który by to był, o którym mówił. **25**. A on położywszy się na piersiach Jezusowych, rzekł mu: Panie! któryż to jest? **26**. Odpowiedział Jezus: Ten jest, któremu ja omoczywszy sztuczkę chleba, podam;. a omoczywszy sztuczkę chleba, dał Judaszowi, synowi Szymona, Iszkaryjotowi. **27**. A zaraz po onej sztuczce chleba wstąpił weń szatan. Tedy mu rzekł Jezus: Co czynisz, czyń rychło. **28**. A tego żaden nie zrozumiał z spółsiedzących, na co mu to rzekł. **29**. Albowiem niektórzy mniemali, gdyż Judasz miał mieszek, iż mu rzekł Jezus: Nakup, czego nam potrzeba na święto, albo iżby co dał ubogim. **30**. Tedy on wziąwszy onę sztuczkę chleba, zarazem wyszedł; a noc była. **31**. A gdy wyszedł, rzekł Jezus: Teraz jest uwielbiony Syn człowieczy, a Bóg uwielbiony jest w nim. **32**. A ponieważ Bóg uwielbiony jest w nim, tedy go też Bóg uwielbi sam w sobie, i wnetże uwielbi go. **33**. Synaczkowie! jeszcze maluczko jestem z wami; będziecie mię szukać, ale ja jakom rzekł Żydom: Gdzie ja idę, wy przyjść nie możecie; tak i wam teraz powiadam. **34**. Przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali; jakom i ja was umiłował, abyście się i wy społecznie miłowali. **35**. Stądci poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeźli miłość mieć będziecie jedni przeciwko drugim. **36**. Rzekł mu Szymon Piotr: Panie! dokądże idziesz? Odpowiedział mu Jezus: Dokąd ja idę, ty teraz za mną iść nie możesz, ale potem pójdziesz za mną. **37**. Tedy mu rzekł Piotr: Panie! czemuż teraz za tobą iść nie mogę? Duszę moję za cię położę. **38**. Odpowiedział mu Jezus: Duszę twoję za mię położysz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Nie zapieje kur, aż się mnie po trzykroć zaprzesz.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.